



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

29 maja 2025 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Tomasz Szanciło (przewodniczący)

SSN Ewa Stefańska (sprawozdawca)

SSN Krzysztof Wesołowski

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 29 maja 2025 r. w Warszawie
skarg kasacyjnych J.M. i A.M. oraz Banku spółki akcyjnej w W.
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie
z 25 listopada 2021 r., I ACa 382/20,
w sprawie z powództwa J.M. i A.M.
przeciwko Bankowi spółce akcyjnej w W.
o ustalenie i zapłatę,

- 1. odrzuca skargę kasacyjną powodów w pozostałym zakresie;**
- 2. oddala skargę kasacyjną pozwanego;**
- 3. wzajemnie znosi między stronami koszty postępowania kasacyjnego.**

Ewa Stefańska

Tomasz Szanciło

Krzysztof Wesołowski

ag

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 9 czerwca 2020 r. Sąd Okręgowy w Warszawie ustalił, że umowa nr [...] o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych [...] zawarta przez J.M. i A. M. z Bankiem S.A. w W. jest nieważna (punkt 1); w pozostałym zakresie powództwo oddalił (punkt 2) i orzekł o kosztach postępowania (punkt 3).

Sąd pierwszej instancji uznał, że powództwo zasługuje na uwzględnienie w zakresie żądania ustalenia nieważności umowy zawartej między stronami. Wyjaśnił, że kredyt, który został udzielony powodom, należy określić jako kredyt denominowany. Wskazany rodzaj kredytu nie posiada definicji legalnej wyrażonej w ustawie, jednakże przyjmuje się, że jest to kredyt wyrażony w walucie obcej, natomiast uruchamiany w walucie polskiej. Kredytobiorca dokonuje spłaty rat kapitałowo-odsetkowych w walucie polskiej po przeliczeniu według kursu wymiany walut na dany dzień. W wykonaniu umowy o kredyt denominowany bank nie kupuje faktycznie waluty i nie sprzedaje jej klientowi, który dokonuje spłaty raty.

Sąd Okręgowy wskazał, że postanowienia zawarte w umowie, które dotyczą dokonywania przeliczenia wartości zadłużenia kredytobiorcy na CHF oraz wysokości rat spłaty kredytu z CHF na PLN, są jedynie elementem klauzuli waloryzacyjnej, która służy ustaleniu i utrzymywaniu wartości świadczeń w czasie. Zdaniem Sądu pierwszej instancji niezgodność z prawem klauzuli tak skonstruowanej, jak w umowie kredytowej będącej przedmiotem sporu, jest wynikiem trzech czynników. Po pierwsze, nie została ona zastrzeżona w celu ochrony kapitału głównego powodów w umowie kredytowej. Wręcz przeciwnie, w okresie objętym umową nie tylko nie miała miejsce inflacja, lecz wręcz aprecjacja wartości złotego (inflacja zaczęła się w końcu 2018 r.). Oznacza to sprzeczność tak ukształtowanej klauzuli zarówno z naturą stosunku prawnego, jak i zasadami współżycia społecznego. Po drugie, tak ukształtowana umowa prowadziła do tego, że wysokość każdorazowej raty miesięcznej była uzależniona od aktualnych zmian kursowych PLN/CHF, a dodatkowo od subiektywnie określanej dodatkowej marży banku. Po trzecie, klient banku zawierający umowę kredytu denominowanego we frankach szwajcarskim nie miał świadomości ryzyka walutowego.

Sąd Okręgowy stwierdził, że z art. 58 § 1 k.c. wynika, iż czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy jest nieważna, chyba

że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, iż na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy. Zaś z § 3 tegoż artykułu wynika, że jeżeli nieważnością jest dotknięta tylko część czynności prawnej, czynność pozostaje w mocy co do pozostałych części, chyba że z okoliczności wynika, iż bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana. Dlatego Sąd Okręgowy powództwo uwzględnił odnośnie do żądania stwierdzenia nieważności umowy.

Natomiast żądanie zasądzenia od pozwanego na rzecz powodów kwoty wskazanej w pozwie Sąd Okręgowy oddalił z tej przyczyny, że w przypadku stwierdzenia nieważności umowy strony powinny zwrócić sobie to, co wzajemnie świadczyły. Zgodnie bowiem z art. 405 k.c., kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości.

Wyrokiem z 25 listopada 2021 r. Sąd Apelacyjny w Warszawie zmienił wyrok Sądu Okręgowego w punkcie drugim w ten sposób, że zasądził od Banku S.A. w W. na rzecz J.M. i A.M. kwotę 87 653,04 CHF oraz kwotę 27 270,13 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 26 listopada 2021 r. do dnia zapłaty (punkt 1); oddalił apelację powodów w pozostałym zakresie (pkt 2); oddalił apelację pozwanego (3) i orzekł o kosztach postępowania.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego błędne jest stwierdzenie Sądu Okręgowego, że zawarta umowa kredytu jest umową kredytu denominowanego. Kredyt, który został udzielony powodom, należy określić jako kredyt indeksowany kursem waluty obcej. Kwota kredytu określona w złotych polskich podlegała waloryzacji kursem CHF. Pozwany nie wykazał, aby wywiązał się z obowiązku pouczenia powodów o ryzyku kursowym w sposób wymagany przy umowie kredytu indeksowanego do waluty obcej. Ogólnikowe oświadczenia powodów, ujęte w dokumentach opracowanych przez pozwanego, czyli instytucję bankową, z których wynika, iż powodowie zostali pouczeni o tym, że z zaciąganiem kredytem wiąże się ryzyko wynikające ze zmienności kursu waluty i zmiany wysokości spreadu walutowego oraz przyjmują i akceptują to ryzyko, bez wskazania informacji pozwalających na ustalenie skali tego ryzyka, nie mogło być uznane za wystarczający dowód należytego pouczenia powodów o ryzyku kursowym.

Według Sądu Apelacyjnego sam fakt zawarcia aneksu nr 1 do umowy, umożliwiającego spłatę kredytu w CHF, nie zmienia oceny poszczególnych postanowień umowy z punktu widzenia ich abuzywności. Nie sanuje bowiem opisanych wyżej uchybień w poinformowaniu powodów jako konsumentów o ryzyku kursowym. Nie uchyla również wskazanej przez Sąd Okręgowy swobody pozwanego banku wynikającej z odwołania do kursów CHF z tabel banku, przy ustalaniu wysokości zobowiązania powodów. Abuzywność postanowień umowy badana jest bowiem na moment zawarcia umowy.

Sąd odwoławczy wskazał, że chociaż w umowie strony określiły wysokość kredytu zaciąganego przez powodów na kwotę 663 940 zł, nie można tracić z pola widzenia, iż strony uzgodniły, że na potrzeby spłaty kredytu kwota kredytu zostanie przeliczona na walutę waloryzacji, a następnie raty kredytu, które powodowie mieli spłacać, miały być ustalane w oparciu o kurs CHF z daty płatności poszczególnych rat. Ustalany przez pozwanego bank kurs franka miał zatem determinować wysokość rat kredytu obciążających powodów. Co prawda w samej umowie strony dokonały przeliczenia kwoty kredytu na CHF, ale to przeliczenie miało jedynie charakter informacyjny. Z kolei z § 1 ust. 2A wynika, że wskazana kwota kredytu w walucie waloryzacji ma charakter informacyjny i w dniu wypłaty kredytu mogła być różna od podanej w umowie. Zawarcie aneksu nr 1 i uzgodnienie, że spłata kredytu będzie następowała w CHF, mogłoby sanować ww. wadliwość umowy tylko wówczas, gdyby powodowie mieli pełną świadomość tych wadliwości i świadomie godzili się na ich sanowanie przez zawarcie aneksu nr 1. W ocenie Sądu Apelacyjnego analiza treści aneksu nie pozwala stwierdzić, że podpisując aneks, powodowie mieli świadomość abuzywności klauzul, a ich działania zostały ukierunkowane na przywrócenie tym klauzulom skuteczności. Zawarcie aneksu nie usuwało zatem pierwotnej wady mechanizmu przeliczeniowego ujętego w spornej umowie.

Sąd Apelacyjny podkreślił, że postanowienia umowy kredytu, odsyłające do tabel kursów walut pozwanego banku, pozostawiające bankowi swobodę w określeniu kursów walut, pozwalały pozwanemu bankowi na wpływanie na wysokość zobowiązań powodów. Ponadto, skoro umowa kredytu nie precyzuje, w jaki sposób wskazane w regulaminie parametry ekonomiczne decydowały o kursach walut z tabel pozwanego banku, kursy walut ustalane przez pozwanego

były poza jakąkolwiek kontrolą powodów jako konsumentów. W ocenie Sądu odwoławczego tego typu postanowienia mają abuzywny charakter.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego Sąd Okręgowy nie miał racji, kwestionując dopuszczalność ujętej w umowie klauzuli waloryzacyjnej z uwagi na sprzeczność jej istoty z rozumieniem waloryzacji wynikającym z art. 358¹ § 2 k.c. Wyrażone w zaskarżonym wyroku sugestie, co do dopuszczalnego brzmienia klauzul waloryzacyjnych, pozostają w sprzeczności z art. 69 ust. 2 pkt 4a ustawy Prawo bankowe w brzmieniu obowiązującym od 26 sierpnia 2011 r., który nie uzależnia możliwości zawierania umowy kredytu denominowanego lub indeksowanego do waluty innej niż waluta polska od sytuacji, w których nastąpi deprecjacja waluty, w której wyrażona jest kwota kredytu.

Gdy chodzi o przyjęty sposób określenia świadczeń, który odwoływał się do tabeli własnej banku, Sąd Apelacyjny zauważył, że pozostawienie oznaczenia świadczenia osobie trzeciej, czy jednej ze stron stosunku zobowiązaniowego, występuje zarówno w rozwiązaniach międzynarodowych, jak i uznawane jest w prawie polskim. Analiza art. 385¹-385³ k.c. może wskazywać na dopuszczalność takiej konstrukcji również w relacjach z konsumentami. Skłania to do wniosku, że sięgnięciu przez strony do tabeli kursów pozwanego, która miała charakter ogólny i regulowała stosunki danego rodzaju – analogicznie, jak w przypadku cenników powszechnie stosowanych przez przedsiębiorców w relacjach z kontrahentami – co do zasady nie sprzeciwiały się bezwzględnie obowiązujące przepisy.

Sąd Apelacyjny wskazał następnie, że po wejściu w życie art. 385¹ k.c. przepis ten traktowany jest jako norma szczególna w stosunku do art. 58 § 2 k.c. Zdaniem tego Sądu postanowienia umowy zawartej przez strony odwołujące się do kursów walut z tabel banku, bez sprecyzowania w umowie zasad ustalania tych kursów, a tym samym przyznające bankowi prawo kształtowania kursów CHF w sposób pozostający poza wiedzą i kontrolą powodów, nie dają podstaw do uznania bezwzględnie nieważności umowy kredytu. W ocenie Sądu Apelacyjnego postanowienia te powinny zostać uznane za abuzywne.

Sąd drugiej instancji zanegował stanowisko Sądu Okręgowego, że sporne postanowienia nie określają głównego świadczenia stron. Klauzula waloryzacyjna związana jest z samym charakterem zobowiązania dłużnika, współokreśla je, a przez

to powinna być traktowana jako główny element umowy kredytowej. Taka kwalifikacja nie wyłącza kontroli abuzywności, gdy weźmie się pod uwagę sposób sformułowania klauzul waloryzacyjnych. Wymóg wyrażenia warunku umownego prostym i zrozumiałym językiem nakazuje, by umowa przedstawiała w przejrzysty sposób konkretne działanie mechanizmu, do którego odnosi się ów warunek, a także, w zależności od przypadku, związek między tym mechanizmem a mechanizmem przewidzianym w innych warunkach, tak aby konsument był w stanie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla niego z tej umowy konsekwencje ekonomiczne. Ten warunek w przypadku powodów nie został spełniony.

W konsekwencji postanowienia umowy kredytu, w których występuje element ryzyka kursowego, a więc klauzule indeksacyjne, podlegają ocenie w kontekście naruszenia dobrych obyczajów i interesów konsumenta (art. 385¹ § 1 k.c.), ponieważ nie zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Sąd Apelacyjny uznał, że skoro postanowienia odnoszące się do ustalania kwoty kredytu w oparciu o kurs CHF określają główny przedmiot umowy, to utrzymanie umowy bez tych postanowień nie jest możliwe, bowiem poprzez usunięcie mechanizmu indeksacji doszłoby do zmiany istoty postanowień umowy określających główny przedmiot umowy.

Sąd Apelacyjny wskazał następnie, że kredytodawca może żądać zwrotu świadczenia od chwili, w której umowa kredytu stała się trwale bezskuteczna. Z uwagi na sankcję bezskuteczności umowy *ex tunc*, ze względu na brak możliwości jej utrzymania po eliminacji abuzywnych postanowień, przy kwalifikacji świadczenia powodów jako nienależnego najbardziej odpowiednią kondycją spośród wymienionych w art. 410 § 2 k.c. jest *condictio sine causa*.

Powodowie wnieśli skargę kasacyjną, w której zaskarżyli wyrok Sądu Apelacyjnego w części, tj. w zakresie punktów 1 i 2. Powodowie zarzucili naruszenie art. 481 § 1 w zw. z art. 455 k.c. oraz art. 476 k.c. w zw. z art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13 i art. 385¹ k.c.; art. 2 oraz art. 76 Konstytucji RP oraz art. 12 i art. 169 Traktatu o Funkcjonowaniu Unii Europejskiej w zw. z art. 4 ust. 3 Traktatu o Unii Europejskiej w zw. z art. 38 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej oraz art. 385¹ k.c. w zw. z art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13. Na tej podstawie wnieśli o uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego w zaskarżonej części i jego zmianę przez zasądzenie na ich

rzecz dochodzonej kwoty z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 24 grudnia 2016 r. do dnia zapłaty, ewentualnie uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy w tym zakresie do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w Warszawie.

Pozwany wniósł skargę kasacyjną, w której zaskarżył wyrok Sądu Apelacyjnego w części, tj. co do punktu 1,3 i 4. Pozwany zarzucił naruszenie art. 278 w zw. z art. 233 § 1 k.p.c., art. 189 k.p.c., art. 385¹ § 1 k.c., art. 69 ust. 3 w zw. z art. 75b ustawy Prawo bankowe w brzmieniu obowiązującym od 26 sierpnia 2011 r. w zw. z art. 1 i art. 4 ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw; art. 385¹ § 2 k.c. w zw. z art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13 w zw. z art. 358 § 2 k.c. w zw. z art. 69 ust. 3 w zw. z art. 75b ustawy Prawo bankowe w brzmieniu obowiązującym od 26 sierpnia 2011 r. w zw. z art. 1 i art. 4 ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw; art. 385¹ § 1 k.c. w zw. z art. 4 ust. 2 Dyrektywy 93/13; art. 111 ust. 1 pkt 4 w zw. z art. 1 w zw. z art. 5 ust. 2 pkt 7 ustawy Prawo bankowe. Na tej podstawie pozwany wnosił o uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego w zaskarżonej części i jego zmianę przez oddalenie powództwa w pozostałej części, ewentualnie przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu w Warszawie do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna powodów podlegała odrzuceniu także w pozostałym zakresie, z uwagi na obarczenie jej nieusuwalnymi wadami konstrukcyjnymi.

Skarga kasacyjna jest wysoce sformalizowanym nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia prawomocnych orzeczeń sądów drugiej instancji, który musi spełniać wymagania stawiane pismu procesowemu (zob. art. 398⁴ § 3 k.p.c.), a ewentualne braki formalne skargi w tym zakresie podlegają usunięciu lub poprawieniu zgodnie z art. 398⁶ § 1 k.p.c., a także wymagania konstrukcyjne skargi kasacyjnej (art. 398⁴ § 1 k.p.c.), których wady nie podlegają naprawieniu, lecz skutkują obligatoryjnym odrzuceniem skargi na podstawie art. 398⁶ § 2 lub 3 k.p.c.

Zgodnie z art. 398⁴ § 1 k.p.c. do konstrukcyjnych wymagań skargi kasacyjnej należy oznaczenie zaskarżonego orzeczenia ze wskazaniem, czy jest ono zaskarżone w całości, czy w części (pkt 1), oraz zawarcie w niej wniosku o uchylenie

lub uchylenie i zmianę orzeczenia z oznaczeniem zakresu żadanego uchylenia i zmiany (pkt 3). Jeżeli skarżący objął zaskarżeniem jedynie część prawomocnego orzeczenia sądu drugiej instancji, obowiązany jest dokładnie i jednoznacznie wyartykułować, którą część orzeczenia (składającego się z określonych jednostek konstrukcyjnych tekstu orzeczenia – punktów oznaczonych numerami lub literami i tym podobne) obejmuje zaskarżeniem oraz jasno sprecyzować – korelujący z zakresem zaskarżenia – wniosek kasacyjny. Jeżeli zatem w tej sprawie powodowie objęli zakresem zaskarżenia jedynie część wyroku Sądu drugiej instancji, obowiązani byli dokładnie i jasno wskazać, jaką część wyroku zaskarżyli oraz, stosownie do wskazanego zakresu zaskarżenia, sformułować wniosek o uchylenie i przekazanie sprawy w tej części do ponownego rozpoznania lub uchylenie i zmianę określonej (zaskarżonej) części wyroku Sądu Apelacyjnego, czego nie uczynili. Wniosek kasacyjny musi odpowiadać wskazanemu zakresowi zaskarżenia wyroku Sądu drugiej instancji, albowiem determinuje zakres orzekania przez Sąd Najwyższy i zakres dopuszczalnej ingerencji Sądu Najwyższego w prawomocne orzeczenie sądu drugiej instancji (zob. postanowienie SN z 11 stycznia 2011 r., V CSK 272/10).

Skarga kasacyjna, w której wniosek kasacyjny nie odpowiada zakresowi zaskarżenia, podlega odrzuceniu przez Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁶ § 3 w zw. z art. 398⁴ § 1 pkt 3 k.p.c., bez wzywania do uzupełnienia tego braku, albowiem nie jest rolą Sądu Najwyższego rekonstruowanie ustawowych wymagań konstrukcyjnych skargi, które powinny być jednoznacznie w niej sformułowane (zob. postanowienia SN: z 22 września 2006 r. I CSK 192/06; z 13 lipca 2007 r., V CSK 214/07, z 12 października 2007 r., V CSK 309/07, OSNC-ZD 2008, nr 3, poz. 81; z 2 lipca 2009 r., III UZ 5/09). Taka sytuacja dotyczyła skargi kasacyjnej powodów, co skutkowało jej odrzuceniem.

Zarzuty skargi kasacyjnej pozwanego nie są zasadne.

Chybiony jest zarzut skarżącego naruszenia przepisów postępowania, tj. art. 278 w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. W myśl art. 278 § 1 k.p.c. o potrzebie zasięgnięcia opinii biegłego rozstrzyga sąd. Opinia biegłego nie ma w sprawie rozstrzygającego znaczenia i podlega ocenie, jak każdy środek dowodowy. Przepis ten nie nakłada na sąd obowiązku dopuszczenia dowodu z opinii biegłego, lecz określa przesłanki dopuszczenia takiego dowodu w sytuacji, gdy zgodnie

z art. 6 k.c. i art. 232 zdanie pierwsze k.p.c. strona wnioskuje o jego przeprowadzenie, zaś rozstrzygnięcie sprawy wymaga wiadomości specjalnych. Ustawodawca celowo użył w art. 278 § 1 k.p.c. sformułowania "może", podkreślając stosunkowo szeroki margines swobody dla sądu rozpoznającego sprawę, który może ocenić, czy w danym wypadku zachodzi potrzeba dopuszczenia dowodu z opinii biegłego (zob. wyrok SN z 6 lutego 2025 r., II CSKP 1965/22). W okolicznościach sprawy taka potrzeba nie zachodziła, dlatego Sąd odwoławczy nie naruszył wskazanych przepisów prawa procesowego.

Nie jest natomiast zrozumiałe powołanie się przez skarżącego na naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. Zgodnie z art. 398³ § 3 k.p.c. podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów, a Sąd Najwyższy jest związany ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia (art. 398¹³ § 2 k.p.c.). W szczególności podstawą skargi nie może być naruszenie 233 § 1 k.p.c., tego rodzaju zarzut jest niedopuszczalny.

Odnosząc się do zarzutów naruszenia prawa materialnego, trzeba podkreślić, że problematyka, na którą powołuje się skarżący, była już przedmiotem wypowiedzi Sądu Najwyższego. Rozwój orzecznictwa na temat tzw. „kredytów frankowych” osiągnął swoje apogeum 25 kwietnia 2024 r., gdy doszło do powzięcia przez ten Sąd uchwały w składzie całej Izby Cywilnej w sprawie III CZP 25/22 (OSNC 2024, nr 12, poz. 118), mającej moc zasady prawnej *ex lege* (art. 87 ustawy o SN).

W powołanej uchwale Sąd Najwyższy podsumował dotychczasową linię orzecniczą, przyjmując że:

1. W razie uznania, że postanowienie umowy kredytu indeksowanego lub denominowanego odnoszące się do sposobu określania kursu waluty obcej stanowi niedozwolone postanowienie umowne i nie jest wiążące, w obowiązującym stanie prawnym nie można przyjąć, że miejsce tego postanowienia zajmuje inny sposób określenia kursu waluty obcej wynikający z przepisów prawa lub zwyczajów.

2. W razie niemożności ustalenia wiążącego strony kursu waluty obcej w umowie kredytu indeksowanego lub denominowanego umowa nie wiąże także w pozostałym zakresie.

3. Jeżeli w wykonaniu umowy kredytu, która nie wiąże z powodu niedozwolonego charakteru jej postanowień, bank wypłacił kredytobiorcy całość lub

część kwoty kredytu, a kredytobiorca dokonywał spłat kredytu, powstają samodzielne roszczenia o zwrot nienależnego świadczenia na rzecz każdej ze stron.

4. Jeżeli umowa kredytu nie wiąże z powodu niedozwolonego charakteru jej postanowień, bieg przedawnienia roszczenia banku o zwrot kwot wypłaconych z tytułu kredytu rozpoczyna się co do zasady od dnia następującego po dniu, w którym kredytobiorca zakwestionował względem banku związanie postanowieniami umowy.

5. Jeżeli umowa kredytu nie wiąże z powodu niedozwolonego charakteru jej postanowień, nie ma podstawy prawnej do żądania przez którąkolwiek ze stron odsetek lub innego wynagrodzenia z tytułu korzystania z jej środków pieniężnych w okresie od spełnienia nienależnego świadczenia do chwili popadnięcia w opóźnienie co do zwrotu tego świadczenia.

Odstąpienie od zasady prawnej przyjętej przez skład całej izby Sądu Najwyższego jest zaś możliwe tylko przez wydanie kolejnej uchwały w analogicznym składzie (art. 88 ustawy o SN), co do dnia rozpoznawania skargi kasacyjnej w niniejszej sprawie nie nastąpiło.

Zarzuty materialnoprawne podniesione w skardze kasacyjnej, w świetle stanowiska wyrażonego w powyższej uchwale, nie mogły więc odnieść skutku pożądanego przez skarżącego. Przyglądając się treści sformułowanych zarzutów skargi kasacyjnej, trzeba bowiem wskazać, że ponieważ niektóre postanowienia umowy łączącej strony niewątpliwie miały abuzywny charakter, nie było możliwości jej dalszego trwania po wyeliminowaniu tych klauzul, czy zastąpienia wyeliminowanych postanowień, tak jak i nie nastąpiło naruszenie prawa materialnego co do sposobu rozliczenia stron. Rozstrzygnięcie Sądów *meriti* dostrzega wynikające z tego konsekwencje i jest w tym zakresie poprawne. Nie doszło więc w sprawie do naruszenia wskazanych w skardze kasacyjnej przepisów prawa materialnego.

Przedmiotem oceny postanowienia umowy z punktu widzenia jego abuzywności jest treść normatywna danego postanowienia, a więc to, w jaki sposób ukształtowano w nim prawa i obowiązki stron (zob. uzasadnienie uchwały SN z 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17, OSNC 2019, nr 1, poz. 2, i powołane tam orzecznictwo). Bez znaczenia z tej perspektywy pozostają wskazywane przez

skarżącego korzyści, które miałyby osiągnąć kredytobiorca na skutek zawarcia umowy kredytu indeksowanego kursem waluty obcej zamiast kredytu złotowego. Można przy tym zauważyć, że sporne postanowienia zostały ocenione jako abuzywne nie ze względu na zastosowanie w umowie mechanizmu indeksacji, ale ze względu na jego treść, polegającą na przyjęciu jednostronnych, niemożliwych do zweryfikowania przez kredytobiorcę kryteriów ustalenia wysokości jego świadczeń, jak również ryzyko kursowe w całości przerzucone na konsumenta, o czym nie został on właściwie poinformowany.

Nieskuteczny jest zarzut naruszenia art. 69 ust. 3 w zw. z art. 75b ustawy Prawo bankowe w brzmieniu obowiązującym od 26 sierpnia 2011 r. w zw. z art. 1 i art. 4 powołanej wyżej ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się jednolicie, że oceny, czy postanowienie umowne jest niedozwolone (art. 385¹ § 1 k.c.), dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy (zob. uchwałę składu siedmiu sędziów SN z 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17). Nowelizacja prawa bankowego z 29 lipca 2011 r. przyznała kredytobiorcom jedynie dodatkowe uprawnienie do spłacania rat kredytu indeksowanego lub denominowanego do waluty obcej bezpośrednio w tej walucie, co nie znaczy, że nałożyła na nich obowiązek zachowania takiej formy spłaty, albo że wyłączyła możliwość zgłoszenia roszczeń powstałych na gruncie umów niespełniających wymagań stawianych umowom kredytu w stosunkach z konsumentami (zob. np. wyroki SN z 19 maja 2022 r., II CSKP 324/22, i z 30 października 2024 r., II CSKP 2237/22).

Niezasadny jest także kolejny zarzut – wadliwej wykładni pojęcia „główne świadczenia stron”. W aktualnym orzecznictwie nie budzi wątpliwości, że klauzula ryzyka walutowego i klauzula kursowa określają główne świadczenia stron w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. (zob. np. wyroki SN: z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18; z 30 września 2020 r., I CSK 556/18; z 24 lutego 2022 r., II CSKP 45/22; z 13 maja 2022 r., II CSKP 464/22; z 25 lipca 2023 r., II CSKP 1487/22, i z 29 listopada 2023 r., II CSKP 1460/22, oraz tam przywoływane orzecznictwo krajowe i unijne; zob. też wyrok TSUE z 10 czerwca 2021 r., C-776/19-C-782/19).

Kolejne zarzuty skarżącego zmierzały do podważenia ustaleń Sądów obu instancji co do wykonalności umowy i możliwości jej utrzymania w mocy pomimo stwierdzenia abuzywności jej części postanowień. Także te zarzuty nie zasługiwały na uwzględnienie.

Należy przede wszystkim stwierdzić, że uznanie postanowień określających zasady przeliczania kwoty kredytu udzielonego w CHF na złote polskie oraz uiszczanych spłat na walutę obcą za niedozwolone postanowienia umowne oznacza, że zgodnie z art. 385¹ § 1 zd. 1 k.c. nie wiążą one strony powodowej. Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej wyjaśnił, że art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, iż warunek umowny uznany za nieuczciwy należy co do zasady uznać za nigdy nieistniejący, tak by nie wywoływał on skutków wobec konsumenta. W związku z tym sądowe stwierdzenie nieuczciwego charakteru takiego warunku powinno mieć z reguły skutek w postaci „przywrócenia” sytuacji prawnej i faktycznej konsumenta, w jakiej znajdowałby się on w braku tego warunku (zob. wyrok TSUE z 21 grudnia 2016 r., C-154/15, C-307/15 i C-308/15). Również w orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalilo się stanowisko, że konsekwencją stwierdzenia, iż dane postanowienie umowne ma charakter niedozwolony w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c., jest działająca *ex lege* sankcja bezskuteczności niedozwolonego postanowienia, połączona z przewidzianą w art. 385¹ § 2 k.c. zasadą związania stron umową w pozostałym zakresie (zob. np. uchwałę SN z 29 czerwca 2007 r., III CZmbaP 62/07, OSNC 2008, nr 7-8, poz. 87; uchwałę składu siedmiu sędziów SN z 7 maja 2021 r., III CZP 6/21, OSNC 2021, nr 9, poz. 56;

a także wyroki SN: z 30 maja 2014 r., III CSK 204/13; z 1 marca 2017 r., IV CSK 285/16; z 24 października 2018 r., II CSK 632/17; z 8 lutego 2023 r., II CSKP 978/22).

Aktualnie w orzecznictwie dominuje stanowisko, że wspomniana zasada związania stron umową w pozostałym zakresie (art. 385¹ § 2 k.c.) nie ma zastosowania w razie uznania za niedozwolone postanowień umowy kredytu indeksowanego lub denominowanego odnoszące się do sposobu określania kursu waluty obcej. W takim wypadku, jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w uchwale pełnego składu Izby Cywilnej SN z 25 kwietnia 2024 r., III CZP 25/22, w obowiązującym stanie

prawnym nie można przyjąć, że miejsce tego postanowienia zajmuje inny sposób określenia kursu waluty obcej wynikający z przepisów prawa lub zwyczajów. W razie niemożliwości ustalenia wiążącego strony kursu waluty obcej w umowie kredytu indeksowanego lub denominowanego umowa nie wiąże także w pozostałym zakresie. W konsekwencji nieuzasadnione są zarzuty skargi odnoszące się do możliwości wypełnienia luki w umowie przez odwołanie się do mechanizmu ustalania kursu walutowego przewidzianego w art. 358 § 2 k.c., tj. przyjęcia na potrzeby wyliczeń średniego kursu NBP. Poza tym nie można nie zauważyć, że nawet gdyby doszło do wprowadzenia średniego kursu NBP dla franka szwajcarskiego, to zostałaby rozwiązana kwestia wyłącznie spreadu walutowego, natomiast kluczowa jest klauzula ryzyka kursowego, której takie działanie by nie wyeliminowało (zob. np. wyroki SN z 12 września 2024 r., II CSKP 189/24, i z 19 grudnia 2024 r., II CSKP 243/24).

Także w orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej przyjmuje się, że modyfikacja umowy przez uzupełnienie jej luk byłaby sprzeczna z celem zapobiegania kolejnym naruszeniom, co jest istotą Dyrektywy 93/13. Przedsiębiorca, mając świadomość braku sankcji, mógłby w dalszym ciągu stosować nieuczciwe praktyki oraz abuzywne klauzule, bowiem wiedziałby, że jedyną karą byłoby zastąpienie niedozwolonych postanowień innymi, co pozostawałoby bez wpływu na ważność wadliwego stosunku prawnego. Taki wniosek wynika z ugruntowanego orzecznictwa tego Trybunału, zgodnie z którym, gdyby sąd krajowy mógł zmieniać treść nieuczciwych warunków zawartych w umowach, takie uprawnienie mogłoby zagrażać realizacji długoterminowego celu ustanowionego w art. 7 Dyrektywy 93/13 (zob. np. wyroki TSUE: z 14 czerwca 2012 r., C-618/10; z 30 kwietnia 2014 r., C-26/13; z 26 marca 2019 r., C-70/17 i C-179/17).

Dodatkowo Sąd Najwyższy w składzie rozpoznającym skargę kasacyjną wskazuje, że skutek w postaci ponoszenia nieograniczonego ryzyka kursowego przez kredytobiorcę może powodować znaczną nierówność praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta. W ocenie Sądu Najwyższego, gdyby rzeczywiście zostało należycie wyjaśnione znaczenie zmiany kursu waluty i ponoszonego ryzyka, to racjonalny kredytobiorca nie zdecydowałby się na kredyt powiązany z kursem waluty obcej w perspektywie jego spłacania przez kilkadziesiąt lat, chyba że

z okoliczności sprawy wyraźnie wynikałoby co innego. Poza tym, gdyby kredytujący bank zamierzał w wystarczający sposób poinformować kredytobiorcę będącego konsumentem o niebezpieczeństwach wynikających z długoterminowego kredytu powiązanego z kursem waluty obcej, to nie proponowałby w ogóle zawierania takich umów kredytowych, zdając sobie sprawę jako profesjonalista, że umowa taka może zostać oceniona jako nieuczciwa (zob. np. wyrok SN z 29 października 2019 r., IV CSK 309/18). Kluczowa kwestia ryzyka kursowego została szeroko opisana m.in. w powołanych wcześniej wyrokach Sądu Najwyższego, jak i w innych, np. wyrokach z 29 maja 2024 r., II CSKP 1048/23, czy z 27 czerwca 2024 r., II CSKP 514/23.

Chybione były również zarzuty skarżącego dotyczące standardu informacyjnego wymaganego od banku przy zawieraniu rozważanego rodzaju umów. Kwestia zakresu obowiązku informacyjnego banku wobec konsumenta w sposób jednoznaczny została rozstrzygnięta w orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej oraz Sądu Najwyższego. Do kwestii tej odniosły się Sądy obu instancji. Uzupełniając zatem należy wskazać, że z orzecznictwa tego wynika, iż konsument musi mieć zapewnioną możliwość zrozumienia, do czego się zobowiązuje (zob. wyrok TSUE z 18 listopada 2021 r., C-212/20), a ciężar dowodu, że klauzula umowna w rozumieniu art. 4 ust. 2 Dyrektywy 93/13 była jasna i zrozumiała spoczywa na przedsiębiorcy (zob. wyrok TSUE z 10 czerwca 2021 r., C-776/19, C-782/19). Jednocześnie wyjaśniono, że z art. 3 i 5 Dyrektywy 93/13, a także z pkt 1 lit. j i l oraz pkt 2 lit. b i d załącznika do tej dyrektywy wynika, że „do celów przestrzegania wymogu przejrzystości zasadnicze znaczenie ma kwestia, czy umowa wskazuje w sposób przejrzysty powody i specyfikę mechanizmu przeliczania waluty obcej, a także związek między tym mechanizmem a mechanizmem przewidzianym w innych warunkach dotyczących uruchomienia kredytu, tak aby konsument mógł przewidzieć, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla niego z tego faktu konsekwencje ekonomiczne” (zob. wyrok TSUE z 30 kwietnia 2014 r., C-26/13).

Bezpodstawny okazał się także ostatni z podniesionych zarzutów. Według art. 111 ust. 1 pkt 4 ustawy Prawo bankowe bank obowiązany jest ogłaszać w miejscu wykonywania czynności, w sposób ogólnie dostępny, między innymi, stosowane kursy walutowe. W art. 5 ust. 2 pkt 7 tej ustawy do czynności bankowych

zaliczono, wykonywane przez banki, prowadzenie skupu i sprzedaży wartości dewizowych. W ocenie Sądu Najwyższego, nie można przyjąć, aby postanowienia umowy kredytu odsyłające do kursu stosowanego przez bank były odzwierciedleniem ogólnej normy, przewidującej prowadzenie skupu i sprzedaży walut obcych oraz obowiązek ogłaszania ich kursów (zob. m.in. wyrok SN z 22 sierpnia 2024 r., II CSKP 191/23).

W tym stanie rzeczy Sąd Najwyższy, na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c., oddalił skargę kasacyjną pozwanego.

O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c. poprzez ich wzajemne zniesienie między stronami, mając również na uwadze okoliczność, że skarga kasacyjna powodów została odrzucona.

Ewa Stefańska

Tomasz Szanciło

Krzysztof Wesołowski

(M.T.)

[r.g.]